

PROTOKÓŁ NR 24 / 2016
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej,
które odbyło się w dniu 22 lipca 2016 roku o godz. 8¹⁵
w lokalu Urzędu Gminy (sala narad) w Kadzidle

Posiedzeniu przewodniczył – **Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Pan Mirosław Lesiński.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego dotyczącego zasadności skargi złożonej przez Panią Martę Szymańską-Lenda zam. Kadzidło na działalność Pani Ewy Grażyny Bednarczyk – Dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kadzidle.
4. Sprawy różne.

Pkt 1.

Przewodniczący dokonał otwarcia posiedzenia, powitał wszystkich serdecznie, stwierdził stan quorum, co pozwala na prawomocne obrady i podejmowanie uchwał w sprawach.

Listę obecności radnych uczestniczących w posiedzeniu stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

Pkt 2.

Przewodniczący przedstawił porządek posiedzenia.

Uwag do porządku nie wniesiono.

Przewodniczący stwierdził, że porządek posiedzenia został przyjęty w brzmieniu takim jak na wstępie niniejszego protokołu.

Pkt 3.

Przewodniczący przystąpił do następnego punktu porządku obrad komisji tj. „Przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego dotyczącego zasadności skargi złożonej przez Panią Martę Szymańską - Lenda zam. Kadzidło na działalność Pani Ewy Grażyny Bednarczyk – Dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kadzidle”.

Poproszono na posiedzenie Panią Martę Szymańską - Lenda w celu przedstawienia w szczegółach zarzutów zawartych w skardze.

Pani Ewa Grażyna Bednarczyk – Dyrektor ZPO w Kadzidle, na działalność której wpłynęła skarga, nie przybyła na dzisiejsze posiedzenie z powodu choroby, na okoliczność czego dostarczyła kserokopię zwolnienia lekarskiego.

Przewodniczący poinformował Panią Martę Szymańską - Lenda, że komisja zdecydowała, że dzisiejsze posiedzenie będzie nagrywane i udzielił głosu Pani Marcie.

Pani Marta Szymańska – Lenda na wstępie wypowiedzi wyjaśniła, że jej skarga odnosi się do oceny pracy nauczyciela, która została przetrzymana przez Panią Bednarczyk przez 2 i pół roku. Sprawę zgłosiła także do Prokuratury i była już w tej sprawie przesłuchiwana przez Policję. Posiada na to wszystko dokumenty. W protokole jest zapis ,że w I semestrze roku szkolnego 2013/2014 w grudniu dokonano całkowitej oceny pracy nauczycieli, wymieniono nazwiska tych osób również i jej nazwisko. Pani dyrektor zaproponowała jej, że gdy będzie odchodziła na emeryturę to zrobi jej wtedy tę ocenę, na co Pani Marta się zgodziła. Na początku września Pani Marta złożyła wniosek o swoją ocenę pracy. W grudniu była dokonana jej ocena pracy, ale jej nie widziała. W tej szkole Pani Marta współpracuje z Panią dyrektor już 26 lat, dlatego nie rozumie dlaczego Pani Ewa tak postąpiła, co na nią wpłynęło, że przetrzymała jej ocenę przez 2 i pół roku. Ocena pracy nauczyciela była jej potrzebna nie tylko do konkursu na stanowisko dyrektora, ale także na Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego, gdzie brak tej oceny zablokowało jej wiele rzeczy.

Kadencja Pani Ewy Bednarczyk na stanowisku dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Kadzidle kończy się 31.08.2016r. Pan Wójt ogłosił konkurs na to stanowisko. Pani Marta zgłosiła swoją kandydaturę i złożyła stosowne dokumenty. Pani Marta ma pretensję do Pani dyrektor, że przez 2 i pół roku nie wydała jej oceny pracy na którą zostały zaproszone takie osoby jak: katecheci z dziekanatu kadzidlańskiego, nauczyciele zespołu humanistycznego, ksiądz proboszcz, Pani Bednarczyk i Pani Mikulska. Okazało się, że wniosek o jej ocenę pracy w szkole zaginął, a Pani dyrektor twierdziła, że Pani Marta wniosku nie złożyła. Potwierdzenie złożenia tego wniosku Pani Marta ma w domu. Sprawa poszła do Kuratorium, które stwierdziło, że wina leży po obu stronach bo, wniosku nie złożono, więc nie wydano oceny pracy. Pani Marta odnalazła wniosek, który wtedy składała z 2 lub 3 września 2013r. w swoich dokumentach w domu (zawsze zostawia dla siebie takie potwierdzenie). Później poprosiła Panią dyrektor w szkole o protokoły z tego okresu, kiedy robiła ocenę pracy. W protokole na 67 stronie są wymienione nazwiska osób, które wtedy robiły ocenę pracy nauczyciela, z pośród nich też nazwisko Marta Szymańska Lenda.

Kserokopia tego protokołu wraz z wnioskiem jako dowód Pani Marta złożyła do Prokuratury.

W dokumentach złożonych przez Panią Martę jest również opisana sprawa pożyczki z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego, której nie otrzymała. Tej sprawy Pani Marta nie chciała poruszać, ponieważ załatwiła ją.

Pani Marta podkreśliła kolejny raz, że przepracowała z Panią dyrektorem 26 lat, współpraca układała się dobrze mimo, że wobec innych nauczycieli bywało różnie.

Następną sprawą, którą przedstawiła Pani Marta dotyczyła Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, gdzie od 2010r. jest przewodniczącą. Regulamin został napisany przez Panią Martę i zatwierdzony przez dyrektora szkoły Panią Ewę Bednarczyk. Podczas zewnętrznej kontroli Pani dyrektor musiała zapłacić 3000 zł kary za źle udzielone zapomogi socjalne. Tą karą obciążyła swoich pracowników. Przewodniczący komisji Pan Mirosław Lesiński spytał: za jaki okres czasu była nałożona kara? Pani Marta udzieliła odpowiedzi, że to był okres zanim ona została przewodniczącą. Oznajmiła, iż są na to dokumenty i można to sprawdzić. Wszyscy pracownicy szkoły czyli nauczyciele i obsługa ma za to do niej pretensję, że kara była nałożona na Panią dyrektor, a oni muszą za nią zapłacić. Pani Marta powiedziała, że za wszystko odpowiada dyrektor i jeśli tak zdecydowała, więc ona tą sprawę zostawiła. Pani Marta nawiązała tę sprawę do oświadczenia majątkowego i złożenia zapomogi socjalnej przez Panią dyrektor.

Przewodniczący komisji zapytał: jakie kwoty pieniężne otrzymują osoby składające wniosek o zapomogę. Pani Marta odpowiedziała, że najniższa kwota to 700 zł dla pracowników obsługi i nauczycieli emerytów. Oznajmiła, że dzieli pieniądze sprawiedliwie. Dodała, że wniosek Pani dyrektor jest zawsze składany w ostatniej chwili wraz z zaświadczeniem. W tym roku Pani Marta wszystkie podania sprawdzała sama i przedstawiła to komisji. Pani dyrektor, zrobiła wielką aferę w pokoju nauczycielskim nie zgadzając się z decyzją komisji i przewodniczącej o przyznaniu kwot pieniężnych, także do zapomogi przyznanej jej osobie. Pani Marta podkreśliła, że jej zapomoga w kwocie 1300 zł została przyznana przez komisję a nie przez nią. Zapomogi socjalne zostały wstrzymane wtedy przez Panią dyrektor, która zdecydowała o powołaniu jeszcze raz komisji bez udziału jednego członka, który w tym czasie przebywał w sanatorium, na co się Pani Marta nie zgodziła. Po dwóch tygodniach komisja socjalna została zwołana przez Panią Ewę Bednarczyk. Pani Marta oświadczyła na posiedzeniu, że raz już podpisała protokół i innego nie podpisze. Zaznaczyła, że ta sprawa również została zgłoszona przez nią do Prokuratury. Pani Marta zakwestionowała wniosek Pani dyrektor, która według niej złożyła fałszywe dane o dochodach. Były one inne niż podane do publicznej wiadomości

w oświadczeniach majątkowych na stronie Urzędu Gminy Kadzidła. Według Pani Marty Komisja została ponownie wezwana przez Panią dyrektor, ponieważ kwota z funduszu socjalnego jako otrzymała Pani dyrektor była mniejsza od jej kwoty.

Po złożeniu dokumentów do Urzędu Gminy w Kadzidle na drugi dzień zostało zwołane zebranie wszystkich pracowników szkoły o godzinie 7.20 na którym została odczytana jej skarga, po to żeby ją ośmieszyć przed wszystkimi nauczycielami. Z tego spotkania jest sporządzony protokół. Na tych słowach Pani Marta zakończyła swoją wypowiedź i powiedziała, że jeżeli ktoś ma pytania to można ją pytać.

Na pierwsze pytanie zadał radny Jan Majewski który spytał, czy próbowali to wszystko między sobą wyjaśnić? Pani Marta odpowiedziała, że tak, ale jeśli ktoś na nią krzyczy i odgraża to z taką osobą nie da rady się dogadać. Pani Marta uważa, że ma dobrą opinię o sobie, a wszelkie negatywne uwagi co do jej osoby mają związek z konkursem na stanowisko dyrektora szkoły. Mimo najwyższego wykształcenia wśród nauczycieli w szkole zawsze do każdego podchodziła z otwartym sercem i nigdy się tym nie unosiła.

Następnie głos zabrał radny Ryszard Bielski, który spytał czy Pani Ewa zaproponowała jej, że gdy będzie odchodziła na emeryturę, to żeby ona startowała na stanowisko dyrektora? Pani Marta potwierdziła, że tak, rozmowa miała miejsce w czerwcu 2013 roku na boisku szkolnym, na co ona się zgodziła i dlatego wystąpiła z wnioskiem o ocenę pracy nauczyciela w wrześniu. Tego wniosku nie ma bo jest on w Prokuraturze. Pan Bielski spytał czy wniosek był potwierdzony datą wpływu przez sekretariat? Pani Marta odpowiedziała, że kiedyś nie było potwierdzenia przyjęcia pisma w sekretariacie, a teraz już jest.

Kolejne pytanie było skierowane przez Pana Wójta, dotyczyło funduszu socjalnego, a mianowicie czy kwotę dochodu podaje się netto czy brutto?

Pani Marta udzieliła odpowiedzi, że wcześniej były kwoty podawane z pit-ów, ale nie pasowało, dlatego w chwili obecnej każdy pod odpowiedzialnością karną podaje sam swoje dochody w kwocie brutto. Zapomogi są finansowe i zdrowotne przyznawane dwa razy w roku, a w szczególnych przypadkach losowych w każdej chwili.

Pan Mirosław Lesiński zaproponował, żeby zrobić jednakową kwotę pieniężną dla wszystkich wnioskodawców. Pani Marta odpowiedział, że nie można, bo za to płaci się karę. Pan Ryszard Bielski stwierdził, że jeśli komisja Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych została powołana z pośród wszystkich nauczycieli, to muszą jej ufać, gdyż komisja przyznaje zapomogi i podpisuje się na protokołach. Pan Wójt podkreślił, że komisja jest w stanie zweryfikować tylko dochody wpisane przez wnioskodawców na wniosku

i nie wnika czy w rodzinie jest jeden czy dwa dochody, dlatego komisja tak naprawdę nie jest w stanie weryfikować rzeczywistych dochodów.

Kolejne pytanie komisji to czy w każdej szkole obowiązują te same zasady Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych ? Pani Marta odpowiedział, że nie, bo każda szkoła ma własny regulamin na podstawie którego są przydzielane zapomogi. Pan Mirosław Lesiński podsumował mówiąc, że zawsze będą jakieś niejasności jeśli chodzi o pieniądze.

Radny Ryszard Bielski odniósł się jeszcze do pisma, które złożyła Pani Marta, a mianowicie do słów: „bardzo proszę o zbadanie mojej skargi, ponieważ groźby pod moim adresem z strony Pani Bednarczyk zaczynają być realizowane”? Pani Marta odpowiedziała, że zaczęło się to od momentu kiedy ogłoszono konkurs na stanowisko dyrektora i ona będzie startowała. Najpierw zaczęło się od wykrzykiwania „ja ci pokażę”, później wykrzykiwania przy socjalnym i inne krzyki pod jej adresem, a także spotkanie wszystkich pracowników, które dotyczyło jej osoby. Jest to potwierdzeniem tego, że Pani dyrektor chciała ją ośmieszyć przed wszystkimi nauczycielami i pracownikami szkoły, psując jej opinię. Na komisji Pani Ewa Bednarczyk była nieobecna i dlatego nie mogli wszyscy zebrani odsłuchać jej argumentów. Pani Teresa Parzych pokazała zebranej komisji kserokopię zwolnienia lekarskiego, które zostało podłączone do tego protokołu.

Pani Marta na zadane pytanie przez radnego Mirka Lesińskiego „od kiedy to się zaczęło” jeszcze raz podkreśliła, że od momentu kiedy powiedziała, że będzie startowała na stanowisko dyrektora. Pan Wójt wypowiedział się do słów Pani Marty mówiąc, że absurdalną sytuacją jest to, że Pani Ewa nie startuje na stanowisko dyrektora. Gmina Kadzidło prowadziła procedurę przedłużenia Pani dyrektor kadencji. Informacja o wstrzymaniu procedury przedłużenia kadencji przez delegaturę była późniejsza niż skarga, czyli do czasu opinii delegatury nie było mowy o żadnym konkursie. Jeżeli dwa organy są zgodne, przedłuża się kadencję, a jeśli jeden organ jest nie zgodny to organ prowadzący jest zobowiązany do ogłoszenia konkursu. Są dokumenty, które były wysyłane do Kuratorium i do Związków Zawodowych przez Urząd w sprawie przedłużenia kadencji, są też odpowiedzi na te pisma z datą końca czerwca, a skarga wpłynęła 3 czerwca. Pismo z delegatury od Pana Michała Giersa wpłynęło z końcem czerwca bądź początkiem lipca z negatywną odpowiedzią o przedłużeniu kadencji Pani Ewy Bednarczyk.

Pan Roman Florek zasugerował odnośnie funduszu, żeby odrzucać wnioski osób, które podadzą fałszywy dochód brutto. Pani Marta powiedziała, że wnioski osób, które wpisują nieprawdziwy dochód, oddaje je tym osobom w celu poprawy , bo w przeciwnym razie są odrzucane.

Ponieważ nie było już więcej pytań, Pani Marta Szymańska – Lenda podziękowała i wyszła.

W związku z rozmową przeprowadzoną z Panią Martą Szymańską – Lenda pod nieobecność Pani dyrektor Ewy Bednarczyk, komisja podjęła decyzję, żeby wystąpić na piśmie do Pani Ewy Bednarczyk o zajęcia stanowiska sprawie postawionych jej zrzutów w skardze i przedstawienia je komisji osobiście lub na piśmie.

Pkt 4.

W sprawach różnych członkowie komisji nie zabierali głosu.

WNIOSKI:

Nie zgłoszono wniosków do realizacji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Teresa Parzych

Podpisy członków Komisji Rewizyjnej obecnych na posiedzeniu:

- | | | |
|----------------------|------------------|---------------------------------|
| 1. Lesiński | Mirosław | - Przewodniczący - |
| 2 . Florek | Roman | - członek - |
| 3. Szlachetka | Krzysztof | - członek - |
| 4. Koczkodan | Kazimierz | - członek - |
| 5. Majewski | Jan | - członek - |
| 6. Pajka | Marian | - członek - |
| 7. Bielski | Ryszard | - członek - |